

GŁOS PODGÓRZA

BIULETYN INFORMACYJNY
DZIELNICY XIII

/ STARE PODGÓRZE / ZABŁOCIE / KABEL / PŁASZÓW /
/ RYBITWY / PRZEWÓZ /

83 WYD.

4/2018

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1428-9199

Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych
Koniec siódmej kadencji Rady Dzielnicy
Nowy Klub Rodzica

Fot. Katarzyna Szulc-Klembukowska

UCHWAŁY RADY DZIELNICY W IV KWARTALE 2018

W okresie od 1 października do 16 listopada 2018 roku (koniec kadencji Rady) Rada Dzielnicy XIII Podgórze obradowała na dwóch sesjach, podczas których podjęła 27 uchwał. Oto najważniejsze z nich.

Zaopiniowaliśmy pozytywnie projekt parku kieszonkowego przy ul. Wadowickiej w Krakowie pod warunkiem zastąpienia nawierzchni z krat pomostowych, na nawierzchnię umożliwiającą chodzenie po niej w każdym rodzaju obuwia (uchwała LXIII/727/2018 z 16 października).

Wnieśliśmy uwagi do drugiej edycji projektu Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Obszaru „Rejon ulicy Przewóz”. Zgłosiliśmy następujące uwagi: tereny zabudowy mieszkaniowej MN/MWn.1 oraz MN/MWn.2 przekwalifikować na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN, popierając wniosek mieszkańców ul. Szczygła skierowany do Biura Planowania Przestrzennego UMK; w zakresie zasad obsługi parkingowej zwiększyć minimalne współczynniki liczby miejsc parkingowych oraz stanowisk postojowych dla rowerów; powierzchnia terenu biologicznie czynnego w każdym terenie powinna być w 100% lokalizowana poza obrysem istniejących i projektowanych budynków; zakazanie ogradzania osiedli mieszkaniowych oraz pojedynczych wielorodzinnych bloków (uchwała LXIII/728/2018 z 16 października).

Zaopiniowaliśmy pozytywnie ustalenia warunków zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego pn. „Budowa budynku klubowego (usługowego) i trybuny stadionu piłkarskiego RKS Garbarnia Kraków przy ul. Rydlówka w Krakowie” (uchwała LXIII/729/2018 z 16 października).

Ponownie **zawnioskowaliśmy do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie o wprowadzenie zmiany w organizacji ruchu na ul. Szczecińskiej** poprzez zastosowanie jednego kierunku ruchu od ul. Myśliwskiej do ul. Przewóz oraz ustanowienie ruchu dwukierunkowego na początkowym fragmencie ul. Szczecińskiej do sięgacza bocznego, obsługującego posesje przy ul. Myśliwskiej. Naszym zdaniem zastosowanie wnioskowanej organizacji ruchu na ul. Szczecińskiej przyczyni się do poprawy płynności ruchu. Zmiana kierunku ruchu na ul. Szczecińskiej poprzez wprowadzenie dodatkowego wyjazdu na ul. Przewóz spowoduje „rozładowanie” korków na ul. Myśliwskiej szczególnie w godzinach porannych, wtedy gdy dzieci są dowożone do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 1 (uchwała LXIII/731/2018 z 16 października).

Zawnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o wprowadzenie do Budżetu Miasta Krakowa na 2019 rok i do Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz Wieloletniego Planu Inwestycyjnego o modernizację stadionu przy ul. Parkowej 12a (dawny stadion Korony Kraków) w zakresie przebudowy/odnowy istniejących trybun, modernizacji nawierzchni boiska głównego wraz z budową oświetlenia, bieżni lekkoatletycznej oraz remontu ciągów komunikacyjnych (uchwała LXIII/735/2018 z 16 października).

Zawnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa o uregulowanie problemu parkowania przy budynku Centrum Administracyjnego UMK przy ul. Wielickiej 28a. Swój wniosek uzasadni-

liśmy tym, że od dłuższego czasu brak jest możliwości skorzystania z miejsc parkingowych przeznaczonych dla interesantów Centrum Administracyjnego UMK. Powodem takiej sytuacji jest całodniowe parkowanie samochodami osób niebędących petentami urzędu. W związku z tym niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań, które umożliwią parkowanie interesantów Centrum Administracyjnego UMK przy ul. Wielickiej 28a (uchwała LXIV/739/2018 z 13 listopada).

Zaopiniowaliśmy pozytywnie projekt pn.: „Budowa drogi gminnej ze skrzyżowaniem z ulicą Klimeckiego oraz rozbudowa ulicy Pana Tadeusza od skrzyżowania z ul. Nowohucką w Krakowie”. Równocześnie wnieśliśmy o przeanalizowanie możliwości przeprojektowania ścieżki rowerowej w taki sposób, aby na całej długości przebiegała po północnej lub południowej stronie chodnika (uchwała LXIV/752/2018 z 13 listopada).

Zgłosiliśmy wnioski do sporządzanego nowego dokumentu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa. Wśród najważniejszych należy wymienić następujące wnioski: obniżenie wysokości zabudowy w rejonie ulic: Marii Konopnickiej, Ludwinowskiej, Myśliwskiej, Saskiej, Płaszowskiej, Krzywda, w obszarze Zabłocia, Płaszowa – Rybitw oraz na terenach byłej Krakowskiej Fabryki Kabli; wprowadzenie do zapisów Studium kategorię terenu US – usługi sportowe i oznaczenie jej na obszarach klubów sportowych; wygaszenie działalności usługowej na obszarze kamieniołomu Krzemionki i przeznaczenie tego terenu pod zieleni urządzoną; wyznaczenie terenów zielonych w Rejonie Stawu Płaszowskiego, wzdłuż rowu melioracyjnego „Golikówka”, pod łącznicą kolejową Zabłocie-Krzemionki oraz na terenie dawnej Krakowskiej Fabryki Kabel z przeznaczeniem na park; wyznaczenie terenów usług z przeznaczeniem na lokalizację placówek oświatowych z infrastrukturą sportową pomiędzy ulicami Strażacką i Rybitwy, przy ulicy Dekerta i Portowej oraz w rejonie Stawu Płaszowskiego; przeanalizowanie możliwości zwiększenia terenów pod zabudowę jednorodzinną w rejonie ulic: Półłanki, Bugaj, Osikowa, Wróbel, Trakt Papieski, trasa S7; ograniczenie w rejonie Płaszowa – Rybitw lokalizacji zakładów i przedsiębiorstw uciążliwych dla otoczenia; zaplanowanie połączenia drogowego ul. Prokocimskiej z ul. Wodną przez pl. Braci Dudzińskich i dalej w kierunku Centrum Administracyjnego UMK, aż do wlotu w ul. Wielicką; rezygnacja z budowy drogi KDZ okalającej Zalew Bagry, zachowanie korytarzy przewietrzania miasta zwłaszcza wzdłuż brzegów Wisły oraz nie dopuszczenie do wysokiej i ścisłej zabudowy (uchwała LXIV/753/2018 z 13 listopada).

Ze wszystkimi uchwałami Rady Dzielnicy XIII Podgórze można zapoznać się na stronie internetowej: www.dzielnica13.krakow.pl w zakładce „Sesje”.

■ oprac. Jacek Młynarz

z-ca przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze

KONIEC SIÓDMEJ KADENCJI RADY DZIELNICY

Piątek 16 listopada był ostatnim dniem kadencji Rady Dzielnicy XIII Podgórze wybranej w roku 2014. Nieco dłużej, bo do momentu wyłonienia nowego, swoje obowiązki będzie pełnić obecny Zarząd Dzielnicy. Nowe rady dzielnic wybierzemy już 2 grudnia.

Ostatnie cztery lata minęły bardzo szybko. Wydaje się, że był to naprawdę dobry czas dla Podgórza. Czas wielkich wydarzeń, realizacji ważnych inwestycji, czas współpracy i czas zmian w Radzie i Dzielnicy.

W tej kadencji obchodziliśmy dwie setne rocznice. W 2015 świętowaliśmy rocznicę połączenia Podgórza i Krakowa, a w roku obecnym piękną rocznicę wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej pod hasłem „Wolność przyszła z Podgórza”. W 2016 roku uczciliśmy 120 urodziny Parku Bednarskiego. Mamy w końcu swoje Muzeum, otwarte po latach starań wielu zaangażowanych Podgórczan. To również czas odkryć i badania historii najważniejszych podgórskich zabytków – kościoła św. Józefa i kościoła św. Benedykta. Na terenie naszej dzielnicy zrealizowano w tych latach najważniejsze w mieście inwestycje. Nie chcemy ich tu oceniać, ale wymienić: estakada tramwajowa łącząca ul. Lipską i Wielicką, łącznica kolejowa Krzemionki-Zabłocie, most nad Wisłą w ciągu trasy S7, żłobek na Małym Płaszowie, przedszkole na Rybitwach, oczekiwany przez mieszkańców remont ul. Wróbel, a także wiele mniejszych takich jak liczne ścieżki rowerowe i chodniki, ogródki jordanowskie, rozpoczęcie rewitalizacji dawnego stadionu KS Korona, remonty zabytkowych kamienic, w tym m.in. siedziby Centrum Kultury Podgórza. Kolejne inwestycje zostały już zaplanowane lub są realizowane: dom kultury oraz biblioteka w Płaszowie, nowa siedziba teatru KTO w dawnym kinoteatrze „Wrzos”, Centrum Literatury i Języka – Planeta Lem w dawnym Składzie Solnym, Miejsce Pamięci KL Płaszow oraz parking P&R na Małym Płaszowie.

Ostatnie lata to w całym Krakowie czas aktywizacji mieszczan i walki o wspólne cele. Szczególnie widoczne było to w Podgórzu – chyba najbardziej aktywnej na tym polu dzielnicy w Krakowie (zwłaszcza biorąc pod uwagę potencjał ludnościowy). Byliśmy chyba największym beneficjentem budżetu obywatelskiego. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu zagospodarowany został Zalew Bagry (kontynuacja w roku 2019), powstał park przy ul. Zabłocie, wybudowana zostanie tężnia solankowa, powstanie park przy ul. Wadowickiej, zmieniać się zaczął również Staw Płaszowski. Ponadto w planach jest kilkukrotnie przesuwana rewitalizacja Parku im. W. Bednarskiego, Parku Rzecznego „Ogród Płaszów” oraz kamieniołomu Libana. Wszystko to możliwe jest dzięki szerokiemu zaangażowaniu Podgórczan, wielokrotnie współpracujących dla dobra dzielnicy!

Również My, Rada i Zarząd Dzielnicy staraliśmy się zmieniać dla Państwa. To nie tylko zmiany wizerunkowe – nowa strona dzielnicy, Facebook, znak graficzny, nowy layout gazety Głos Podgórza, ale przede wszystkim otwartość na potrzeby i głos mieszkańców. Staraliśmy się być blisko Państwa, reagować na problemy i zagrożenia, podejmowaliśmy inicjatywy i działania, lobbowaliśmy za ważnymi dla dzielnicy tematami.

Oczywiście nie wszystko udało się zrobić, przed dzielnicą jest nadal dużo wyzwań. Do najważniejszych z pewnością należy rozwiązanie problemu smrodów w Płaszowie, budowa zbiornika retencyjnego na osiedlu Kabel, zagospodarowanie terenu pod łącznicami kolejowymi czy też rozsądna zabudowa licznych terenów inwestycyjnych, zwłaszcza w rejonie Płaszowa, Rybitw i Przewozu. Podjęcie tych i wielu innych wyzwań to zadanie dla wybranych 2 grudnia członków Rady Dzielnicy.

Życzymy Państwu i nowo wybranej Radzie Dzielnicy realizacji tych celów, efektywnej i miłej współpracy oraz wszystkiego najlepszego dla całego Podgórza.

Dziękujemy za ostatnie 4 lata!

■ Zarząd Dzielnicy XIII Podgórze

Rada Dzielnicy XIII w 2015 roku



GŁOS PODGÓRZA

Biuletyn Informacyjny Rady Dzielnicy XIII Podgórze
Wydawca: Urząd Miasta Krakowa,
pl. Wszystkich Świętych 3-4, Kraków
Redaktor odpowiedzialny za wydanie: Jacek Młynarz
Redaktor prowadzący: Ewa Winiarska
Projekt graficzny i skład: Anna Olek
Druk: Poligraficzny Zakład Usługowy DRUKMAR, Marta Kumorek
Nakład: 3000

Rada Dzielnicy XIII Podgórze
Rynek Podgórski 1, pokój 12
tel. 12 656 62 25, tel./fax 12 423 55 29
e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl
www.dzielnica13.krakow.pl
facebook.com/DzielnicaXIIIPodgorze

Zapraszamy Mieszkańców do kontaktu w sprawie artykułów i nadsyłania tekstów! Zdjęcia prosimy przysyłać w osobnych plikach.

FESTIWAL PIOSENKI SERIALOWEJ I FILMOWEJ U PODGÓRSKICH SENIORÓW

Co innego jeśli nie muzyka i dobra zabawa łączy ludzi? Pewnie dlatego z powodzeniem już po raz szósty w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej 39 odbył się Festiwal Piosenki Serialowej i Filmowej (29 października). Cieszące się niesłabnącą popularnością wydarzenie adresowane jest do podopiecznych Domów Pomocy Społecznej (DPS), stanowi też okazję do integracji mieszkańców i nawiązania kontaktów z profesjonalistami z dziedziny kultury i muzyki, a także z młodzieżą i dziećmi z lokalnych placówek edukacyjnych.

Festiwal ma konwencję konkursu muzycznego, w którym biorą udział mieszkańcy krakowskich DPS-ów. W tegorocznym festiwalu wzięli udział mieszkańcy dziesięciu z nich. Zwycięzców wyłoniło jury złożone z artystów muzyków: Barbary Brzezińskiej i Jerzego Kielkowicza pod przewodnictwem Ewy Korneckiej, dyrektora artystycznego Loch Camelot. Pierwsze miejsce zajął Dom Pomocy Społecznej im. Władysława Godynia z ul. Sołtysowskiej 13, drugie i trzecie kolejno Dom Pomocy Społecznej Zakonu Przenajświętszej Trójcy z ul. Łanowej 1B oraz Dom Pomocy Społecznej z ul. Kluzeka 6.

Przebrani w barwne stroje wykonawcy nie tylko śpiewali i akompaniowali sobie na instrumentach muzycznych, ale także wprowadzali na scenę rekwizyty oraz elementy dramaturgiczno-choreograficzne. W przerwie miały miejsce występy dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 11 im. Misia Uszatka oraz uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 im. ks. prof. J. Tischnera i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1.

Dodatkowo, terapeuci przygotowujący uczestników konkursu, dali spontaniczny popis wokalnie-instrumentalny, w czym wspierała ich cała sala.

Jak co roku festiwal honorowym patronatem objęła Biblioteka Polskiej Piosenki, przekazując też książkowe podarunki dla laureatów. Sponsorem nagród było również Krakowskie Biuro Festiwalowe.

Dlaczego muzyka filmowa?

Świat filmów i seriali stanowi ważny element rzeczywistości wielu osób niepełnosprawnych – szczególnie w starszym wieku, rzadko opuszczających miejsce zamieszkania. Nasz festiwal zachęca nie tylko do wspólnego doświadczania muzyki, ale też właśnie czerpania radości z doświadczeń życia codziennego i sięgania pamięcią do wydarzeń z przeszłości. Wykorzystane utwory budzą indywidualne wspomnienia i emocje. Widać je za każdym razem gdy towarzyszą przygotowaniom oraz samemu występowi każdego z wykonawców. Widać je w radosnych spontanicznych reakcjach słuchaczy, włączających się do wspólnego śpiewania, tak wspaniale przecieć wpływającego na stan zdrowia i ogólnego samopoczucia.

Życzymy wszystkiego najlepszego wszystkim naszym podopiecznym, nie tylko tym mającym odwagę artystycznych występów. I do zobaczenia za rok!

■ Gloria Brzezińska

Dom Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej 39

Festiwal Piosenki Serialowej i Filmowej w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej 39. Fot. Natalia Darska



UCZNIOWIE PODGÓRSKICH SZKÓŁ POZNAJĄ HISTORIĘ SWOJEJ DZIELNICY

Konkursy plastyczne, pytania związane z historią Podgórza czy konkurs literacki na rymowaną promującą naszą dzielnicę – to tylko kilka z zadań, które postawiono przed uczniami wszystkich podgórskich szkół podstawowych w ramach konkursu wiedzy o Podgórzu organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 65. Przed uczniami klas VIII i klas III gimnazjalnych XLIII Liceum Ogólnokształcące, jako organizator konkursu dla starszych uczniów, postawiło wyzwanie wykonania pracy plastycznej lub literackiej pod hasłem „Polska niepodległa w Podgórzu”.

Organizatorzy przyznali, że w tym roku wszystkie konkursy oscylowały wokół tematów historycznych, a szczególnie tych związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Z tego samego powodu w szkole podstawowej konkurs odbywał się 14 listopada, tak aby jego termin był jak najbliższy dacie 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Klasy I-III brały udział w dwóch konkursach: plastycznym, polegającym na wykonaniu pracy upamiętniającej dowolne miejsce pamięci narodowej w Podgórzu, a także literackim na rymowaną promującą naszą dzielnicę. Uczniowie podzieleni na dwie grupy wiekowe (IV-V i VI-VII) wzięli udział w konkursie wiedzy historycznej na temat Podgórza w formie testu indywidualnego, obejmującego wiedzę z różnych dziedzin: historii, kultury, sportu, architektury czy topografii Podgórza.

Wiele emocji wywołał międzyszkolny turniej zespołowy wiedzy historycznej o Podgórzu rozgrywany w identycznych grupach wiekowych jak w teście indywidualnym. Uczniowie w tych samych grupach wiekowych mogli także rywalizować w konkursie reportersko-dziennikarskim. Zabawa polegała na redagowaniu przez uczniów reportażu z perspektywy dziennikarza żyjącego przed stu laty, przemierzającego w dzień odzyskania niepodległości ulice Podgórza i rejestrującego swoje spostrzeżenia. Uczniowie odczytywali potem swoje fascynujące reportaże.

Tego dnia w konkursie wzięło udział około 40 uczniów z podgórskich podstawówek, ale do tej liczby trzeba jeszcze doliczyć kilkudziesięciu autorów prac nadesłanych do konkursu plastycznego. Starsi uczniowie otrzymali zadanie wykonania prac plastycznych i literackich.

Nauczyciele przygotowując uczniów do konkursu wiedzy o Podgórzu mieli kolejną szansę na poszerzenie wiedzy o Małej Ojczyźnie, a tym razem szczególnie o wątkach niepodległościowych Podgórza.

– Podgórze w 2018, roku jubileuszowym, zasługuje na szczególną uwagę. Nasza dzielnica to miejsce, które niemalże każdą uliczką opowiada historię wyzwolenia. Czas poświęcony Ojczyźnie w roku dla niej szczególnym, na poziomie szkoły podstawowej powinien rozpoczynać się właśnie wędrowką po tej Małej Ojczyźnie, budując tym samym od podstaw tożsamość dziecka, która będzie mogła, odpowiednio rozbudzona, rozrastać się o kolejne, wciąż większe kręgi wspólnotowe – słyszymy na koniec w Szkole Podstawowej nr 65.

Warto dodać, że w XLIII LO odbyła się także sesja naukowa z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Uczniowie z tej okazji mogli wysłuchać dwóch wykładów: „Niepodlegli. Bojownicy Piłsudskiego na drodze ku niepodległości” doktora Konrada Meusa z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz „Ład i chaos, czyli Polska i Europa Środkowa po 1918 r.” doktora Marcina Jarzabka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Rada Dzielnic XIII była współorganizatorem sesji naukowej oraz konkursów wiedzy o Podgórzu. Oba wydarzenia były także finansowane ze środków dzielnicy.

■ Ewa Winiarska

Z POTRZEBY SERCA

W Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 przy ul. Obrońców Modlina 2 w Krakowie pracuje dwóch najprawdziwszych Mikołajów strażaków! Chociaż, nie jest to do końca prawda...

Dwaj wspomniani, to Ci, którzy naprzemiennie, co roku w okolicach 6 grudnia zakładają oficjalny strój świętego Mikołaja i wręczają dzieciom paczki świąteczne. W rzeczywistości JRG 4 może się pochwalić, że w swoich szeregach Mikołajów ma kilkudziesięciu. I chociaż część z nich jeszcze kilka lat temu uważała, że będąc strażakiem nie wypada zbyt przesadnie okazywać uczuć, to podczas świątecznych akcji w jednostce nie byli w stanie się przed nimi powstrzymać!

Spokojna służba

Dariusz Ślusarczyk pamięta tę rozmowę bardzo dokładnie. Tego dnia na służbie było dość spokojnie. Wszędzie dało się już wyczuć klimat Świąt Bożego Narodzenia, który im także zaczynał się udzielać. Razem z kolegami ze zmiany zaczęli rozmawiać, że warto zorganizować dla potrzebujących dzieci akcję świąteczną, że trzeba im w jakiś sposób pomóc.

– Pomyśleliśmy, że możemy je zaprosić do siebie, do jednostki. Zrobić pokazy sprzętu strażackiego. To dla dzieci zawsze jest atrakcja. Padła także propozycja, żeby znaleźć sponsorów, którzy pomogą nam zorganizować dla dzieci paczki z prezentami – mówi Ślusarczyk.

Kiedy organizowali swoją pierwszą mikołajkową akcję nie ukrywali zaskoczenia. Zaczęli odwiedzać podgórskie firmy z informacją o swoich planach i prośbą o wsparcie.

– Nie ukrywam, że byliśmy bardzo zaskoczeni. Sponsorzy znaleźli się błyskawicznie. W jednej hurtowni otrzymaliśmy owoce, inni dali nam przybory szkolne, znalazł się ktoś kto dołożył skarpetki, koszulki. Każdym darem bardzo się cieszyliśmy. Nie spodziewaliśmy się takiego odzewu. Te firmy wspierają nas od tego momentu już co roku – wspomina strażak.

Sami strażacy również zorganizowali zbiórkę u siebie i dołożyli do paczek trochę słodkości. Od ubiegłego roku inicjatywę strażaków wspiera także Dzielnica XIII.

Akcja start!

Po raz pierwszy zaprosili do swojej jednostki dzieci z jednej z krakowskich fundacji w 2015 roku. Wiedzieli, że w grupie będą dzieci z niepełnosprawnościami ruchowymi. Zrobili wszystko co można, żeby ułatwić im poruszanie się po jednostce i skorzystanie z jak największej liczby strażackich atrakcji, które przygotowali.

W kolejnych latach do kolegów strażaków dołączyli ratownicy medyczni z pokazami udzielania pierwszej pomocy i grupa antyterrorystyczna z pokazami umundurowania, broni i demonstracjami swoich akcji. Nie zabrakło oczywiście występów artystycznych czy animacji. A wyjątkowo niepowtarzalnym momentem jest zawsze wjazd Mikołaja ze strażakami na drabinie strażackiej!

– To prawda, że kosztuje nas to wiele wysiłku. Na organizację Mikołajek w naszej jednostce poświęcamy dużo swojego prywatnego czasu. Ale kiedy już mamy u siebie te dzieci, widzimy tę ich niezwykłą radość z tego co im przygotowaliśmy, to trudno wręcz opisać jak nas to cieszy! Proszę sobie wyobrazić jak czuje się dorosły człowiek, którego z całych sił, z wdzięczności



Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 4

za chwilę radości ściska dziecko. Trudno wyobrazić sobie piękniejszy moment – mówi na koniec Ślusarczyk.

W tym roku na Mikołajkach w podgórskiej jednostce 8 grudnia będzie świętować 75. dzieci z Fundacji HCTP Polska. Jakie atrakcje przygotowali dla nich strażacy? Tego nie chcieli nam zdradzić. Nie chcą psuć niespodzianki swoim szczególnym gościom! Zapewnili nas jedynie, że mieszkańcy nie mają się czego obawiać. Mimo imprezy cała zmiana czuwa nad bezpieczeństwem.

■ Ewa Winiarska

MAŁY PREZENT DLA NAJMŁODSZYCH PODGÓRZAN!

Renata Leśniakiewicz-Drzymała nie jest wprawdzie Podgórzaną, ale jak sama przyznaje, razem z rodziną upatrzyła sobie nastrojowe Podgórze na miejsce jesiennych spacerów. Wizyta na Kopcu Kraka zainspirowała ją do napisania dla swoich dzieci wierszyka o królu Krak, opartego na relacji z „Kroniki” Jana Długosza. Autorka liczy, że jego lektura sprawi radość nie tylko jej dzieciom, ale także małym Podgórzanom i Podgórzanom. Na prośbę autorki poniżej drukujemy wiersz, a ze swojej strony gratulujemy umiejętności poetyckich!

Król Krak

W grodzie przepięknym Kraka,
gdzie pomyślność wszelaka,
nagle bestia się zamęt poczęła.
Co dzień trzodę i bydło
jadać chciało straszdydło,
aż się ludność za głowy wnet wzięła.
Na to rzecze król Krak:
Smok to podły jest wszak,
co chce grozić tu siał na Wawelu!
Chwyć zaraz za miecz,
bestię tę przegnam precz,
śmiałków ze mną niech ruszy niewielu.
Co powiedział, wykonał,
stworą dzielnie pokonał,
lecz nie siłą oręza, a sprytem:
siarki najadł się smok,
z czego pękł mu bok,
gród znów cieszyć się mógł dobrobytem.
A nad jamą na skale
zamek rósł ku swej chwale,
coraz większy, warowny, potężny.
Władał zamkiem król Krak,
który mądry był wszak,
miłowany przez lud oraz mężny.
Rok za rokiem tak płynął,
męski wiek Kraka minął,
skroń ozdobił mu pierwszy włos siwy.
Lata płyną jak rzeka,
lament słychać z daleka,
zasnął snem wiecznym władca sędziwy.
W żalu wierny mu lud
sypie mogiłę – cud,
każdy ziemię w rękawie zanosi,
roni łzę za swym królem,
żegna go z serca bólem,
Kopiec Kraka pod niebo się wznosi.
Odtąd stoi w Podgórzu,
usypany na wzgórzu
kurhan dawny, pokryty murawą,
a kto stanie na szczycie,
ujrzy w dole w zachwycie
miasto Kraka, cieszące się sławą.

Moim Dzieciom
Renata Leśniakiewicz-Drzymała

NOWY KLUB RODZICA

Nad zalewem Bagry Wielkie powstał nowy Klub Rodzica. Działa w Pracowni Kulturalnej, przy ul. Bagrowej 80/43, lokalnym centrum integracji, gdzie dzieci i dorośli mogą twórczo spędzić czas, a słowo kultura jest odmieniane przez wszystkie przypadki.

Pracownia Kulturalna jest spółdzielnią socjalną, co faktycznie oznacza, że jest to miejsce spotkań (oraz pracy) dla każdego: małych i dużych, sprawnych i tych mniej samodzielnych. Placówka swoim programem stara się dostosować do potrzeb mieszkańców dynamicznie rozwijającej się okolicy Małego Płaszowa, przeżywającego inwestycyjny boom. Klub zaprasza także gości z innych krakowskich dzielnic, którzy coraz chętniej przyjeżdżają nad zalew Bagry.

– *Biorąc pod uwagę rekreacyjne walory tego miejsca było dla nas oczywiste, że musimy spróbować zorganizować u nas Klub Rodzica – mówi Marcin Zarzycki z Pracowni Kulturalnej.*

Dzięki dotacji Urzędu Miasta Krakowa, klub udało się otworzyć w październiku tego roku. To nie jedyna prospołeczna inicjatywa pracowni. Od nowego roku szkolnego dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Historyków Sztuki i Fundacją Plenerownia, klub oferuje uczniom krakowskich szkół bezpłatne zajęcia z historii sztuki. Pracownia to także miejsce, w którym osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności mogą odbyć staż i dzięki temu zdobyć wiele ciekawych doświadczeń. W ofercie ośrodka znajdują się m.in. warsztaty ekonomiczne, teatralne, programowanie, nauka języka hiszpańskiego i szereg ruchowych propozycji zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych np. fitness w stylu latino.

Rodzice, którzy poszukują niebanalnych miejsc na przyjęcie urodzinowe dla swoich dzieci, w pracowni mają do dyspozycji wiele możliwości: zorganizowania urodzin w stylu etno dzieciaków, przez escape room, po bardziej tradycyjną formę zabaw w księżniczki i rycerzy, ale wciąż w sposób kreatywny i z edukacyjnym charakterem. Pracownia ma aspiracje by także bezpłatne zajęcia w Klubie Rodzica miały oryginalny charakter i jak najlepiej odpowiadały na potrzeby



odbiorców. Od listopada w programie klubu znajduje się m. in. co-working rodzicielski z animacjami dla dzieci, cykl „Akademia Krakowiaka” warsztaty „Rodzinna fotka” oraz spotkania ze specjalistami z różnych dziedzin np. dotyczące udzielania pierwszej pomocy czy żywienia dzieci.

– *Szykujemy też coś ekstra – zapowiada Marcin Zarzycki. – Będzie to cykl „Rodzicowy Hydepark” do tworzenia, którego zaprosimy rodziców. Sami będą mogli poprowadzić warsztaty i podzielić się swoimi umiejętnościami, talentami i doświadczeniami – dodaje.*

Lokalnie, kulturalnie – taka jest pracownia. Zapraszamy na ul. Bagrową 80/43.

■ Katarzyna Zarzycka
www.pracowniakulturalna.pl

Fot. Barbara Łepkowska



KRAINA PŁYNNEGO SZKŁA

W Podgórzu, a dokładnie na Zabłociu, przy ulicy Lipowej, w bliskim sąsiedztwie Fabryki „Emalia” Oskara Schindlera oraz Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK jest jeszcze jedno warte uwagi, unikalne w skali nie tylko dzielnicy, ale i całego miasta, miejsce. To Centrum Szkła i Ceramiki Lipowa 3, spadkobierca przedwojennego dziedzictwa przemysłowego Zabłocia. Dziś jest to jedyne miejsce w Krakowie, gdzie można zobaczyć jak powstają szklane przedmioty, a nawet samemu spróbować swoich sił w zawodzie hutnika!

Początki produkcji szkła przy ulicy Lipowej sięgają 1931 r., kiedy to budynki po działającej w latach dwudziestych Fabryce Zapalek „Znicz” zostały przejęte przez spółkę, w której udziałowcami byli inżynier Leon Bąkowski oraz Dawid i Jakub Chazanowie. Z początkiem 1932 r. spółka uruchomiła w tym miejscu hutę szkła, która otrzymała nazwę „Krakowska Huta Szkła, inż. L. Bąkowski, D. Chazan i Ska”.

Wykwalifikowani hutnicy przybyli do Krakowa głównie z Narewki, małej miejscowości na Podlasiu, gdzie Bąkowski i Chazan posiadali już hutę szkła, ale postanowili ją zlikwidować. Po pewnym czasie pracownicy huty zaczęli sprowadzać do Krakowa swoje rodziny. Była pośród nich rodzina państwa Lejzonów, w czasie wojny uratowana przez Oskara Schindlera w jego fabryce (historia ta została opisana przez Lejba Lejzona, najmłodszego z ocalałych, w książce „Chłopiec z Listy Schindlera”).

Przy Lipowej produkowano głównie butelki na wódkę zamawiane przez Państwowy Monopol Spirytusowy, ale powstawały tu również butelki na wino, wody mineralne oraz szkło apteczne. W hucie pracowali zarówno mężczyźni jak i kobiety, często całe rodziny. Łącznie zakład zatrudniał 500 osób, co w 1938 r. plasowało Krakowską Hutę Szkła na 6. miejscu wśród największych przedsiębiorstw w Krakowie pod względem liczby zatrudnionych. Pracowano w drewnianej hali, którą dopiero w latach 1950-1951 zastąpiono murowaną. W 2015 roku ten zabytkowy budynek wszedł w skład Krakowskiego Szlaku Techniki łączącego obiekty ściśle związane z rozwojem przemysłu i infrastruktury w Krakowie. W 2018 roku elewacja hali została gruntownie odnowiona i dzięki temu harmonizuje z zabudową ulicy Lipowej.

Centrum Szkła i Ceramiki, należące do krakowskiego oddziału Instytutu Ceramiki i Materiałów Budowlanych stanowi dobry przykład na to, jak mogłoby być rewitalizowane całe Zabłocie. Część wciąż użytkowanych w celach produkcyjnych obiektów przekształcono w przestrzeń służącą nauce, edukacji i kulturze. W zabytkowej hali produkcyjnej wciąż pracują hutnicy, ale nie wykonują już, jak przed laty, butelek, a szkła artystyczne, ręcznie formowane: użytkowe – wazony, kubki, patery i dekoracyjne – kwiaty, figurki zwierząt, przyciski do papieru. Wszyscy chętni mają możliwość wzięcia udziału w pokazie wykonywania tych przedmiotów bez konieczności wcześniejszych zapisów czy rezerwacji (rezerwacja dotyczy grup zorganizowanych), a co więcej – mogą spróbować swoich sił w zawodzie hutnika-szklarza poprzez samodzielne dmuchanie w hutniczą pieszczel lub formowanie szkła na hutniczej „ławeczce”.

Część pomieszczeń dawnej huty szkła zajmuje muzealna ekspozycja „Szkło w Krakowie. Przemysł i sztuka. 1931-1998”, która przedstawia dzieje huty na tle przemysłowej historii Zabłocia. Znajdują się tutaj kolekcje zabytkowych narzędzi szklarskich, XIX-wiecznego szkła historycznego oraz „szkła krakowskiego”, produkowanego w tym miejscu w latach 1969-1998. Można tu poszerzyć swoją wiedzę z zakresu chemii szklarskiej, technologii produkcji wyrobów szklanych czy też współczesnego zastosowania szkła.

Na parterze budynku, od strony ulicy Lipowej, działa sklep firmowy i Galeria Lipowa 3, gdzie organizowane są wystawy czasowe prezentujące dorobek współczesnych artystów polskich tworzących w szkło i ceramice. Od 2012 roku w galerii odbyło się ponad 30 wystaw i otwierających je wernisaży w trakcie których można



Wejście do Centrum Szkła i Ceramiki. Fot. Archiwum Centrum Szkła i Ceramiki

było usłyszeć jazzowe standardy (wernisaż Małgorzaty Swolkień), góralskie pieśni (wernisaż Henryka Trebuni-Tutki) czy tradycyjne melodie ormiańskie (wernisaż Ani Muradyan). Na wystawach prezentowane były szklane i ceramiczne rzeźby, obrazy i instalacje.

Centrum Szkła i Ceramiki kładzie duży nacisk na szeroko rozumianą edukację w zakresie szkła i ceramiki. Każdy w tym miejscu

Hutnik przy pracy





Dmuchiwanie szkła. Fot. Archiwum Centrum Szkła i Ceramiki



Warsztaty – malowanie na szkle

na własne oczy może zobaczyć na czym polega coraz rzadziej spotykany zawód hutnika – szklarza, wziąć udział w cyklicznie organizowanych warsztatach szklarskich i plastycznych (malowanie na szkle, decoupage na szkle) czy podziwiać prace wybitnych polskich artystów ceramików i artystów szklarzy. Obecnie przygotowywane są również nowe scenariusze warsztatów, które może już niebawem obejmą swoim zasięgiem ceramikę oraz szkło stapiane w piecu elektrycznym, tzw. fusing. Ta ostatnia technika jest doświadczalnie wykorzystywana w Centrum do utylizacji kolorowej stłuczki szklanej, będącej produktem ubocznym ręcznego formowania szkła. Stłuczka może być wykorzystana do ponownego przetworzenia i wykonania drobnej galanterii szklanej (biżuteria, zawieszki). Efekty tych działań będzie można już wkrótce zobaczyć w Centrum Szkła i Ceramiki.

Lipowa 3 to, jak pisano w „Głosie Pracy” z 1945 roku, „kraina płynnego szkła”. Niezmiennie, od początku lat trzydziestych, powstają tu szklane wyroby. Najpierw butelki, potem baloniki żarówkowe, szklane akumulatory, fryty i szkliska. Potem słynne, artystyczne „szkła krakowskie”. Dziś – szklane figurki i naczynia. Warto odwiedzić to miejsce, pełne szacunku dla tradycji i dorobku minionych pokoleń.

■ Aleksandra Skorek

Kierownik Centrum Szkła i Ceramiki Lipowa 3

ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY GARBARNIA KRAKÓW

Klub został założony w roku 1921 jako Robotniczy Klub Sportowy Lauda, przez grupę pracowników ludwinowskich zakładów garbarskich. Pierwszy oficjalny mecz rozegrał 12 marca 1922 roku z KS Zwierzynieckim. Lauda zwyciężyła w tym historycznym pojedynku 1:0. Nazwę, pod którą drużyna występuje do dnia dzisiejszego wprowadzono w roku 1924, kiedy Polskie Zakłady Garbarskie zdecydowały się wspierać finansowo „nową” organizację sportową.

Wraz z pojawieniem się możnego opiekuna rozpoczął się okres gwałtownego rozwoju klubu. W roku 1926 oddano do użytku „Park Sportowy Garbarnia” z boiskiem piłkarskim i drewnianą trybuną na 2000 osób (bezapelacyjnie był to majstersztyk architektoniczny), kortami tenisowymi i budynkiem klubowym wyposażonym w natryski, co jak na owe czasy było rozwiązaniem nadzwyczaj nowoczesnym. Za rozbudowę infrastruktury poszły wyniki sportowe, rok 1927 przyniósł awans do klasy A (odpowiednik dzisiejszej I ligi), a dwa lata później Ludwinów mógł cieszyć się z gry swojej drużyny w Ekstraklasie (wówczas zwanej Ligą).

Pierwszy sezon okazał się rewelacyjny dla beniaminka. Po spektakularnych zwycięstwach i wspaniałej grze „Garbarze” zwyciężyli w rozgrywkach ligowych. Jednak tytuł Mistrza Polski nie trafił na Ludwinów. PZPN zweryfikował wyniki znajdujące się na drugiej lokacie Warty Poznań i to klub z Wielkopolski został najlepszym zespołem piłkarskim Rzeczypospolitej. Odkąd się to wszystko w tak skandalicznych okolicznościach, że do dzisiaj krakowianie pamiętają o tej decyzji, a mecze z Wartą odbywają się w dość specyficznej atmosferze.

Rok 1931 przynosi największy sukces w historii klubu, zespół z ulicy Barskiej zdobywa tytuł piłkarskiego Mistrza Polski. W drużynie tej występowali wybitni zawodnicy, reprezentanci Polski: Konkiewicz, Joks, Wilczkiewicz, Smoczek, Nagraba, Riesner, Pazurek, Bator. Trenerem był Austriak Karl Jiszda. Fantastyczną grą „Garbarze” prezentują również w meczach z przeciwnikami zagranicznymi za co otrzymują puchar Ministra Spraw Zagranicznych ufundowany przez Augustyna Zaleskiego.

Następne lata ugruntowują silną pozycję klubu na sportowej mapie Polski (1934 rok – 4 miejsce, 1935-36 odpowiednio 7 i 4 lokata

Garbarnia rok 1928



Garbarnia - Warta Poznań 1936

w Lidzie). Warte odnotowania są wyniki spotkań z takimi klubami jak Victoria Berlin (3:1 zwycięstwo Garbarni), Bayern Monachium (8:0 zwycięstwo Garbarni), Sport-Club Wiedeń (4:3 zwycięstwo Garbarni) czy FC Budai (2:1 zwycięstwo Garbarni).

Zapaść nadchodzi w roku 1937 kiedy drużyna ludwinowska spada z Ligi. Jednak stan ten nie trwa długo, gdyż już następny sezon przynosi tryumfalny powrót do ekstraklasy. Tragiczny jak się później okazało rok 1939 zastał Garbarnię w najwyższej klasie rozgrywkowej. W czasie drugiej wojny światowej na stadionie Garbarni odbywały się niektóre mecze nielegalnych Okupacyjnych Mistrzostw Krakowa. Obiekt uległ dewastacji, lecz nie z powodu działalności wojsk niemieckich, jak się powszechnie sądzi. Ludność Ludwinowa z uwagi na ostre zimy i brak opału do ogrzewania mieszkań stopniowo rozbierała drewniane elementy „Parku Sportowego Garbarnia”.

Po zakończeniu wojny obiekty odbudowano. Słynną trybunę powiększono do 4000 miejsc, a wydarzenia sportowe, podobnie jak

przed wojną, przyciągały tysiące kibiców. Pamiętając tamte czasy twierdzą, że mecze drużyny z Ludwinowa oglądało czasami ponad 20 000 kibiców. Niezwykle ważną datą dla przeszłości tego miejsca jest dzień 5 grudnia 1948 roku, kiedy rozegrano jeden z najsłynniejszych spotkań w historii polskiej ligi piłkarskiej. Przy obecności 20 000 widzów Cracovia pokonała Wisłę 3:1 i zdobyła swój ostatni tytuł mistrza Polski.

Po roku 1956 Garbarnia nigdy już nie zagrała na najwyższym szczeblu polskich rozgrywek piłkarskich. W roku 1973 władze Krakowa podjęły absurdalnie niezrozumiałą dla kibiców i piłkarzy decyzję o zburzeniu „Parku Sportowego Garbarnia”, pozbawiając klub siedziby na długie 17 lat. Dopiero w 1990 roku oddano do użytku dzisiejszy stadion przy ul. Rydlówka.

Dziś na miejscu jednego z najpiękniejszych obiektów sportowych Krakowa stoi budynek dawnego hotelu Forum. Nie ma już zakładów garbarskich, nie pozostał żaden ślad Parku Sportowego. Stary Ludwinów pozostał tylko wspomnieniem. Dawny klimat tego miejsca przypomnieć sobie można słuchając Ludwinowskiego Tanga, a najstarsza zachowana relacja radiowa z meczu piłkarskiego między Garbarnią i Ruchem (1938) niech przypomni nam chwałę i potęgę RKS Garbarni Kraków.

Jest jednak nadzieja na przywrócenie choć części dawnego blasku. Garbarze niemal sensacyjnie awansowali w zeszłym sezonie do I ligi (drugi stopień rozgrywkowy). Występują tam pierwszy raz od 44 lat. Dlatego każdy Podgórzanin, obojętnie czy z urodzenia, czy z wyboru, ma moralny obowiązek choć raz iść na mecz Brązowych, do czego serdecznie Państwa namawiam.

■ Norbert Tkacz

Były dziennikarz krakowskiej Radiofonii i KRK.FM. Laureat nagród dziennikarskich: SDP, im. Krystyny Bochenek, Nagrody Dziennikarzy Małopolski. Finalista Grand Press (kategoria reportaży). Autor opowieści radiowych i wystaw traktujących o historii piłki nożnej. Współautor książki *Mistrzowie bez tytułu. Legenda Złotej Jedenastki*.

PLAC NIEPODLEGŁOŚCI

Na planach Podgórza z końca XVIII w. widnieje duża, rządowa budowla zwana „Oekonomie Gebaeude”, stojąca w narożniku dzisiejszych ulic Kalwaryjskiej i Legionów. Znajdowały się tu urzędy. Budynek początkowo pełnił też najrozmaitsze funkcje w zastępstwie obiektów, które dopiero miały w Podgórzu powstać: szkoły, ratusza – a nawet kościoła i plebanii. Później „Oekonomie Gebaeude” zamieniono na koszary. W 1863 r. miał tu miejsce epizod, związany z tradycją niepodległościową.

Po klęsce Powstania Styczniowego urządzono w koszarach jeden z obozów dla internowanych uczestników zrywu. Mieszkańcy Podgórza udzielali powstańcom pomocy, dostarczając w owych trudnych i smutnych chwilach środków niezbędnych do życia, zwłaszcza żywności.

Zespół budynków przy Kalwaryjskiej był użytkowany jako koszary aż do końca okresu międzywojennego, wówczas służąc już Wojsku Polskiemu. W Krakowie pamiętano dobrze o wysokiej, historycznej randze miejsca. Przyległą do koszar ulicę nazwano imieniem Legionów, a patronem nowego mostu, wzniesionego w 1933 r., stał się Józef Piłsudski. Po wojnie koszary – pozornie bez przyczyny – rozebrano. Na zachodniej części działki, jaką zajmowały, powstał w latach 1955-1965 zespół budynków KS „Korona”, zmieniono nazwy ulic i mostu. Dopiero lata 90. przyniosły przywrócenie historycznych nazw i wprowadzenie jednej zupełnie nowej: Plac Niepodległości.

Podczas uroczystości połączenia Podgórza i Krakowa (w lipcu 1915 r.) wyrażano patriotyczną nadzieję, iż wkrótce Wisła złączy nie tylko Kraków i Podgórze, lecz wszystkie polskie miasta. Prorocze słowa spełniły się trzy lata później. Dzień, w którym obchodzimy Święto Niepodległości – 11 listopada – jest pamiątką podpisania w 1918 r. zawieszenia broni w Compiègne pomiędzy aliantami a Niemcami, co uznaje się za koniec I wojny światowej. Tego samego dnia w Warszawie rozpoczęło się rozbrajanie żołnierzy niemieckich, a Rada Regencyjna przekazała dowództwo Wojska Polskiego Józefowi Piłsudskiemu.

Lecz wiele regionów Polski zostało wyzwolonych w sposób trwały wcześniej. Spośród dużych miast polskich pierwszym, w którym Polacy przejęli faktyczną i całkowitą władzę z rąk zaborców był właśnie Kraków, a zaczęło się wszystko w Podgórzu.

W Austro-Węgrzech druga połowa października 1918 r. przyniosła oznaki gwałtownego rozpadu państwa. Z drugiej jednak strony władze okupacyjne wzmocniały garnizony w większych ośrodkach, usiłując utrzymać nad nimi jak najdłużej zarząd wojskowy. Chodziło między innymi o możliwość wywiezienia z Galicji składów uzbrojenia i żywności. W październiku 1918 r. Kraków był twierdzą, wciąż ważną dla Austro-Węgier. Stacjonowały tu m.in. oddziały, specjalnie przeszkolone do tłumienia rozruchów.

Porucznik Antoni Stawarz, w cywilu student UJ, działalność konspiracyjną prowadził już w szkole średniej. Przeniesiony do Krakowa na stanowisko dowódcy jednego z oddziałów mającego tłumić ewentualne

Koszary przy ul. Kalwaryjskiej 31 października 1918 r., fot. Edward Pierzchalski, zdjęcie zamieszczone m.in. w *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, oprac. zbior. 1928 r.



Koszary przy ul. Kalwaryjskiej, pocz. XX w., autor fot. nieznan, po 1909 r., własność MHK

zamieszki, od stycznia 1918 r. tworzył podziemną organizację niepodległościową (w oparciu o środowiska kolejarzy i żołnierzy). Gdy 27 października powstała Polska Komisja Likwidacyjna, por. Stawarz zgłosił się ze swą organizacją gotową do działań. Jednak Komisja oczekiwała dobrowolnego ustąpienia Austriaków, ci zaś grali na zwłokę i wywozili z Małopolski kolejne transporty żywności i uzbrojenia. Na ziemiach polskich panowała coraz większa bieda i głód. Pełne poświęcenia sabotaż polskich kolejarzy okazywały się coraz mniej skuteczne i spotykały się z coraz ostrzejszymi represjami wojska. Stawarz krytycznie ocenił wahania Komisji i postanowił działać na własną rękę.

30 października, o godz. 9 wieczorem obwieścił żołnierzom i kolejarzom na dworcu w Płaszowie początek powstania. Do wszystkich stacji w Galicji nadano telegram o rewolucji w Krakowie i rozkazy zatrzymywania transportów wojskowych. 31 października przeprowadzono decydującą akcję zbrojną. Powstańcy dysponowali ok. 60 uzbrojonymi ludźmi. O godz. 4.30 rano oddział pod dowództwem por. Stawarza, ppor. Ignacego Śnigowskiego i plut. Zaparta opanował zespół koszar przy ul. Kalwaryjskiej. Drugi oddział, dowodzony przez ppor. Franciszka Pustelnika oraz por. Ludwika Iwaszkę, zajął koszary artylerii przy ul. Wielickiej 2. O 6.30 koszary znajdowały się całkowicie w rękach polskich. Został tu utworzony ośrodek operacyjny por. Stawarza, skąd kierował on dalszą akcją. Kolejnym elementem planu powstania był wiec mieszkańców na Rynku Podgórskim. Po wiecu oddziały powstańcze wraz z ludnością cywilną przekroczyły Wisłę, zajmując po drodze agendy władzy zaborczej, w tym komendę miasta. Do Podgórza, na Kalwaryjską przybywało coraz więcej żołnierzy polskich. Uzbrajani i formowani w grupy otrzymywali od por. Stawarza zadania i wyruszać je wykonywać. Jeden z takich oddziałów zajął o 11.25 odwach (straż główna – przyp.red.) przy wieży ratuszowej na Rynku Głównym.

W rękach polskich znalazła się jedna z najpotężniejszych twierdz w tej części Europy (największa na ziemiach polskich). Wysłany z Płaszowa telegram o rewolucji (blef, bo jeszcze przed akcją zbrojną) wywołał powstanie w całej Małopolsce oraz na ziemi kieleckiej i lubelskiej. W ciągu trzech dni wielki obszar Polski odzyskał wolność. Błyskawiczny i sprawny bieg działań oraz ich całkowita skuteczność wystawia najlepsze świadectwo Antoniemu Stawarzowi i jego współpracownikom.

Kraków został bezkrwawo wyzwolony w ciągu jednego dnia. Wysoka jakość i spokój powstania przyczyniły się jednak – paradoksalnie – do tego, że w późniejszym czasie zasługi Stawarza i powstańców, jak zresztą w ogóle znaczenie wypadków krakowskich, nie zostały należycie docenione. A przecież czyn ten miał co najmniej dwa dalekosiężne skutki. Po pierwsze bezpośrednio wywołał powstanie w całej Galicji oraz na zajętych przez wojska monarchii austro-węgierskiej ziemi kieleckiej i lubelskiej. Zainicjował i pomógł – w trudnym do przecenienia stopniu – w odzyskaniu wolności w pozostałych zaborach. Kraków był kluczowym punktem, wykraczającym znaczeniem daleko poza zabór: narodowym

– jako symbol polskości i wojskowym – jako najsilniejsza i najnowocześniejsza twierdza w naszej części Europy. Po drugie czyn Stawarza uniemożliwił wywiezienie, z jakże ciężko doświadczonej wojną Polski, dóbr niezbędnych w odbudowie państwa – w tym żywności (nadchodziła zima). W Polsce, jak w całej Europie, był głód i tliły się zaczątki rewolucji, która silniejsze i stabilniejsze kraje zmusiła do kapitulacji. Warto się zastanowić, jak wyglądałyby liczne wojny, toczone w obronie niepodległości młodego państwa w latach 1918-1921, bez uzbrojenia i zapasów ocalonych w całej Galicji powstaniem krakowskim. Niektóre elementy zdobytego uzbrojenia służyły jeszcze w II wojnie światowej.

Trudno się oprzeć myśli, że, by jakiś wielki czyn przeszedł do naszej historii narodowej, powinien być – tragiczny, nieudany i obficie okupiony krwią. Sprawna, bezkrwawa akcja, dokonana w najodpowiedniejszym momencie, choć jest przecież wielkim powodem do chwały dla całego Krakowa, łatwo ulega zapomnieniu.

■ Jarosław Żółciak

Artykuł autora to jeden z esejów krajoznawczych o Krakowie i Małopolsce „Tu wszystko jest Polską...”, red. Józef Partyka, wyd. Oddział Krakowski PTTK im. ks. Karola Wojtyły. Kraków 2009, s. 183–202.

MIEJSCE I PAMIĘĆ

Nadanie w latach 90. XX w. nazwy „plac Niepodległości”, przywrócenie nazw ul. Legionów i patrona II mostu – Marszałka Józefa Piłsudskiego – było inicjatywą społeczną, podobnie jak zamysł aranżacji placu jako miejsca pamięci narodowej. Zaniechany plac w tamtym czasie coraz bardziej bowiem zamieniał się w błotnisty parking. Inicjatywę tę wsparła i kontynuowała Rada Dzielnicy XIII. Projekt zagospodarowania placu powstał w latach 1996-1998, poprzedzony studium historycznym wraz z koncepcją (1995) oraz dyskusjami. Inspiracją dla urządzenia placu, jako miejsca pamięci, było pamiątkowe zdjęcie tłumy żołnierzy przed bramą koszar, zamieszczone w monumentalnym wydawnictwie *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej* z 1928 r. oraz archiwalne rysunki budowlane. Cały plac jest więc pomnikiem.

Miejsce powstałego na placu Niepodległości obelisku wyznaczyły cztery topole, posadzone w latach 20. XX w. na osi dziedzińca (w ich miejscu rosną teraz dęby). W górnej części obelisku umieszczony jest Krzyż Wyzwolenia. Na cokole zaś napisy – frontowy:

31 • X • 1918
W TYM MIEJSCU
ŻOŁNIERZE
POD DOWÓDZTWE
POR. ANTONIEGO STAWARZA
ROZPOCZĘLI
WYZWALANIE KRAKOWA

zaś z tyłu:

PAMIĘCI
POR. ANTONIEGO STAWARZA
POR. LUDWIKA IWASZKI
PPOR. IGNACEGO ŚNIGOWSKIEGO
PPOR. FRANCISZKA PUSTELNIKA
PLUT. ZAPARTA
UCZESTNIKÓW KONSPIRACJI
ŻOŁNIERZY WYZWALAJĄCYCH KRAKÓW
ODDZIAŁU PROKOCIMIAN JÓZEFA BADZIOCHA
CZECHÓW I SŁOWAKÓW
Z ODDZIAŁU POR. HUSTAKA
KOLEJARZY Z DWORCA W PŁASZOWIE
MIESZKAŃCÓW PODGÓRZA I KRAKOWA
WSZYSTKICH KTÓRZY ODWAŻNIE
WSPARLI ZRYW KU WOLNOŚCI

31 • X • 2018



Obelisk na Placu Niepodległości. Fot. Jacek Młynarz

Znajdują się tu również herby Krakowa i Podgórza, przypominające, iż zasobne i dynamicznie rozwijające się Podgórze zrezygnowało z samodzielności i połączyło się z Krakowem, by wzmocnić historyczną stolicę Polski w dziele odzyskania niepodległości. Ważnym składnikiem placu jest brama, nawiązująca rozmiarami, kształtem i materiałem do bramy koszar, widocznej na historycznym zdjęciu i będąca czytelnym symbolem: Bramą Wyzwolenia i Niepodległości. Stąd wychodziły pierwsze oddziały wyzwalające Kraków. Jest też symbolem odzyskiwania przez Podgórze należnej rangi pośród dzielnic Krakowa. W oryginalnym miejscu brama znalazłaby się niemal przy krawężniku (chodnik przed koszarą był bardzo wąski), stanęła więc obecnie w miejscu wyjścia na historyczny dziedziniec. Jest konstrukcją lekką, ze stali, z piaskowcową okładziną. Murki, biegnące przez plac od strony ulic Kalwaryjskiej i Legionów oraz ciemniejsze linie na chodniku ul. Kalwaryjskiej odtwarzają przebieg murów koszar. Wybrukowana przestrzeń placu służy uroczystościom i inscenizacjom wydarzeń 1918 r.

Projekt z 1998 r. zakładał zachowanie wszystkich drzew, jednakże były one w złym stanie – żadne nie przetrwało do dziś. W ich miejsce przybędzie co najmniej 21 nowych drzew (część w donicach), zaś łuk bramy, zgodnie z projektem, wzbogacią pnącza. Brak zatem jeszcze ważnych składników. Najważniejsze jednak, że bohaterowie października 1918 r., którym winniśmy niewypłacalny dług wdzięczności i pamięci, po dziesięcioleciach niechęci i przemilczania, mają – już bardzo bliski kompletnego – pomnik.

■ GP

TEATR KTO PRZENOSI SIĘ DO PODGÓRZA

Krakowski teatr KTO po perturbacjach lokalowych, kiedy w 2016 roku musiał opuścić dotychczasową siedzibę przy ul. Gzysików, na stałe zagości w Podgórzu. Nowa siedziba teatru będzie się mieścić w dawnym Kinoteatrze „Wrzos”. Obecnie trwają prace budowlane, a teatr do swojej nowej siedziby będzie się mógł wprowadzić w połowie 2020 roku.

Od momentu opuszczenia swojej ostatniej siedziby, czyli od ponad 2 lat, przedstawienia teatru prezentowane są wciąż regularnie i z sukcesami, ale na scenach wynajmowanych (m.in. w Teatrze Zależnym przy ul. Kanoniczej, w Klubie ZetPeTe na Dolnych Młynów, w SCKM przy ul. Wietora i w Cricotece).

Szczęśliwie dla teatru i jego publiczności sytuacja ta wkrótce się zmieni. Dzięki decyzji Miasta Krakowa o przekazaniu na rzecz instytucji dawnego budynku Kinoteatru „Wrzos” (przy ul. Zamoyskiego 50) ruszyła właśnie wielka inwestycja budowlana. Ma ona na celu rewolaryzację miejsca w obrębie starej części Podgórza i wpisuje się we wspierany przez miasto proces rozwoju dzielnicy. Przeprowadzona zostanie częściowa rozbiórka „Wrzosa”, budowa nowej siedziby Teatru KTO (do połowy 2020 roku) oraz rewitalizacja i zagospodarowanie działki za budynkiem, na której powstanie ogród (do końca 2020 roku).

Założenia projektu

Projekt Teatru KTO zakłada utrzymanie historycznej funkcji obiektu jako budynku publicznego o charakterze kulturalnym. Przebudowa i rozbudowa dawnego kina „Wrzos” planowana jest w zgodzie ze współczesnymi założeniami ochrony dóbr zabytkowych i świadczenia o historii miejsca, przy równoczesnym wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii i materiałów. Celem projektu jest stworzenie przestrzeni wielofunkcyjnej, przyjaznej dla mieszkańców: wtopionej w kontekst zieleni Parku Bednarskiego, a przy tym eksponującej elementy przypominające o historii obiektu.

Oś kompozycji stanowi czarny prostopadłościan sali teatralnej. Ciemny kolor elewacji przeniesiony również do wnętrza wyróżni bryłę jako część funkcjonalną. Bryła centralna będzie zrównoważona odтворzoną z pietyzmem historyczną elewacją frontową: oddzieloną od pozostałych elementów szklanymi ścianami, stalowymi podporami i przeszklonym zadaszeniem o neutralnej formie, przypominając scenograficzną zastawkę, tym samym nawiązując do nowej funkcji – teatru. Wokół kostki sali teatralnej skupione będą pozostałe mniejsze kubatury, wydzielone dodatkowo przez zastosowanie szkła i jasnego tynku, w tym galeria.

Podział budynku będą akcentować zielone stropodachy w formie tarasów, częściowo dostępnych dla użytkowników oraz wewnętrzny ogród – zielone patio, które dodatkowo będzie wzbogacać bryłę obiektu i jego wnętrze, tworząc aurę sprzyjającą kontemplacji sztuki.

Dla kompozycji bazowym założeniem jest przywrócenie elewacji frontowej do pierwotnej formy historycznej – w tym likwidacja zmian i przebudów z lat 70-tych. Wydobyty zostanie kształt ściany szczytowej, odtworzony zostanie również historyczny układ otworów okiennych i stolarki. Ściana szczytowa zostanie wyeksponowana jako odrębna bryła, oddzielona od pozostałych części kompozycji przeszklonym foyer. Monochromatyczna ściana, „świadek historii” w tonacjach bieli będzie kontrastować z nowoczesną, czarną bryłą kubika sali teatralnej. To symboliczne powiązanie tradycji z nowoczesnością.

Aby przypominać o historii miejsca zachowane zostaną fragmenty starych, oryginalnych ścian budynku. W tym celu zaprojektowano także fragmenty przeszklonej posadzki eksponujące wapienną skałę,

na której posadowiony jest budynek. Funkcje w obiekcie w czytelny sposób podzielone będą na strefy otwarte dla widzów: foyer, galeria, sala teatralna, kawiarnia, komunikacja, sanitariaty oraz strefę dla artystów, pracowników obsługi technicznej i administracyjnej. Black Box – przestrzeń spektaklu – tak z zewnątrz, jak i wewnątrz ma być minimalistyczna, monochromatyczna, w kolorze czarnym, dając tło dla kreacji teatralnych, koncertów, performance. Przesłona, otwierany dach z funkcją zdalnego sterowania średnicą otworu w stropie (do 7 m) da możliwość otwarcia sali na warunki atmosferyczne. Wpuszczenie „żywiołów” do wnętrza sali to symboliczne nawiązanie do specyfiki KTO – teatru działającego w otwartej przestrzeni.

Na 1 piętrze, koło foyer-galerii, zlokalizowana będzie kawiarnia, która dzięki otwieranej szklanej ścianie będzie się łączyć z zielonym tarasem nad pomieszczeniami zaplecza sceny na parterze. Taras będzie płynnie przechodzić w zielen parkową na tyłach obiektu. Przenikanie się wnętrza i tego co na zewnątrz spowoduje, że budynek zintegruje się z otoczeniem i będzie stanowić strefę tranzytową pomiędzy zwartą zabudową pierzei ulicy Zamoyskiego, a zielenią parkową wzgórza Krzemionek.

Dodatkowo Teatr KTO zdobył środki finansowe na zagospodarowanie działki i dzięki temu na tyłach nowego obiektu powstanie ogród. W ramach inwestycji przewiduje się także stworzenie ogrodów sensorycznych oraz budowę altany, mobilnej sceny letniej z funkcją kina letniego, małej architektury wraz z mobilną widownią. Kompleks od strony Parku Bednarskiego ma być zamknięty platformą widokową.

Nowa siedziba – nowe możliwości

Przy wdrożeniu programu modernizacji budynek kinoteatru Wrzos zaistnieje w postaci nowoczesnej, wielofunkcyjnej sceny widowiskowej, otwartej na realizację rozmaitych wariantów i modułów narracyjnych. Scena zyska nowoczesne wyposażenie akustyczne, oświetleniowe i multimedialne, co pozwoli na realizację pełnego zakresu obecnych działań repertuarowych oraz otworzy ogromne pole do poszukiwań twórczych artystów, tworzących w strukturze Teatru KTO lub zaproszonych przez instytucję do współpracy bądź gościnnych prezentacji swoich dokonań. Dzięki tym działaniom możliwe będzie zrealizowanie planowanego rozwoju teatru jako platformy poszukiwań artystycznych i współpracy ze społecznością lokalną. Realizacja inwestycji przyczyni się do zwiększenia ilości prezentowanych na scenie spektakli oraz rozszerzenia oferty programowej o nowe premiery, koprodukcje oraz prezentacje gościnne. Realizacja projektu otworzy perspektywę interdyscyplinarnej współpracy z innymi ośrodkami lub strukturami, animującymi swoje działania w duchu zbieżnym lub potencjalnie inspirującym w kontekście działań Teatru KTO.



Autorzy projektu nowej siedziby Teatru KTO.

Projekt koncepcyjny: art. Aleksander Janicki. Projekt architektoniczny: art. Aleksander Janicki, arch. Mariusz Twardowski. Współpraca autorska: arch. Agnieszka Żabicka, arch. Barbara Leśniak, arch. wnętrz Maja Gralak. Współpraca: arch. Wojciech Wokan, arch. Mariusz Pers, arch. Krzysztof Grządziel. Prezentacja: Produkcja SAV – Studio ART.V. Koncepcja: art. Aleksander Janicki. Wizualizacje: Piotr Sternadel. Opracowanie graficzne: Ela Merta. Wideo – scenariusz: Aleksander Janicki. Animacja: Tomek Głodek.

Nowa siedziba KTO będzie interdyscyplinarnym miejscem wymiany kulturalnej, spotkań artystów z całego świata, przestrzenią dialogu z zagranicznymi teatrami i instytucjami kultury. Bogata oferta kulturalno-edukacyjna i zaplecze techniczne najnowszej generacji umożliwią stworzenie nowoczesnej instytucji kultury dla mieszkańców Podgórza, Krakowa i Małopolski oraz turystów z Polski i z zagranicy. W ogólnym ujęciu – pozwoli stworzyć na nowo formułę istnienia Teatru KTO na mapie kulturalnej regionu.

Z drugiej strony inwestycja staje się ogromną szansą dla Podgórza i jego mieszkańców – wreszcie powstaje tu nowoczesna przestrzeń kultury, odpowiadająca współczesnym europejskim standardom, która chce kreować i odpowiadać na potrzeby społeczności w zakresie sztuk performatywnych i edukacji kulturowej.

O KTO

Teatr KTO powstał w 1977 roku, a swoją działalność zainaugurował spektaklem „Ogród rozkoszy”. Pierwszych dziesięć zamkniętych pokazów obejrzało kilkuset widzów; po ocenzurowaniu ponad rok później – niemal 3 tysiące w Krakowie i różnych miastach Polski.

W 42. sezonie Teatru KTO statystyki wyglądają zgoła inaczej: ponad 30 (z widowiskami okazjonalnymi ponad 50) tytułów, zarówno tych na scenie jak i na ulicy, obejrzało w Polsce i na świecie ponad 3 miliony widzów. Teatr gościł w blisko 250 miastach, ponad 40 krajach na 5 kontynentach.

Teatr KTO współtworzył wielkie widowiska plenerowe dotyczące najważniejszych wydarzeń w historii Europy („De la Revolution” Lille 1989, spektakl z okazji obchodów 200-lecie Rewolucji Francuskiej, ok. 21 tys. widzów czy „Uchodźcy” Lipsk 2009 – instalacja teatralna z okazji 20-lecia zburzenia Muru Berlińskiego, 120 tys. widzów) oraz Polski („Vivat Academia” Kraków 2000, widowisko plenerowe z okazji 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej, 2 tys. widzów; „Kronika

Polska” Kraków 2004, przedstawienie z okazji wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, 60 tys. widzów; „Zapis” Gdańsk 2005 i „Kronika” Nowa Huta 2005 – plenerowe spektakle z okazji 25-lecia powstania Solidarności, 12 tys. widzów).

Do najważniejszych międzynarodowych koprodukcji ostatnich lat należy zaliczyć wspólny projekt z Norweską Narodową Operą w Oslo – spektakl „OPERACJA – OPERA” – zrealizowany w 2011 roku. Także w 2011 roku Teatr KTO ze spektaklem „Ślepcy” realizował w Berlinie, Kijowie i Mińsku projekt „Widziane i Niewidzialne – Ślepcy. Magia przestrzeni miejskich”, w ramach programu Polska Prezydencja 2011.

Znaczenie i rangę Teatru KTO doskonale ilustrują nazwiska współpracowników. Muzykę do jego spektakli komponowali m.in. Janusz Stokłosa, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Janusz Grzywacz, Grzegorz Turnau i Paweł Moszumański. W spektaklach występowali m.in.: Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Anna Dymna, Dorota Segda, Ewa Kaim, Hanna Banaszak, Jerzy Trela, Mikołaj Grabowski, Olgierd Łukaszewicz, Jerzy Stuhr, Marek Konrad, Krzysztof Globisz, Zbigniew Zamachowski, Jacek Poniedziałek i Wojciech Malajkat.

Teatr KTO jest organizatorem ULICY – Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych w Krakowie (dotychczas 31 edycji), a także realizatorem krakowskich projektów artystycznych – Noc Teatrów i Noc Poezji. Od 1 stycznia 2005 roku krakowski Teatr KTO jest teatrem miejskim. Przez 41 lat niezmiennie dyrektorem Teatru KTO jest Jerzy Zoń.

Więcej na www.teatrkt.pl

ŚWIĄTECZNE TARGI RZECZY WYJĄTKOWYCH W PODGÓRZU

Przed nami kolejna, już czwarta, zimowa edycja Świątecznych Targów Rzeczy Wyjątkowych w Podgórzu. Rynek Podgórski nabierze wyjątkowego, świątecznego charakteru w pierwszy weekend grudnia (1 i 2 grudnia 2018). To wydarzenie, które cieszy się dużym zainteresowaniem i sympatią nie tylko mieszkańców naszej dzielnicy, ale także pozostałych Krakowian. Targi stanowią również świetną atrakcję dla turystów, którzy pragną poznać nieco mniej znane, a bardzo ciekawe zakątki miasta.

Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych to bardzo klimatyczny kiermasz rękodzielniczy, który idealnie wpisuje się w grudniową, przedświąteczną atmosferę. Spaja naszą społeczność, gdyż wśród wystawców zdecydowaną większość stanowią mieszkańcy dzielnicy. Nasi wystawcy mają szansę na zaprezentowanie swojego rękodziela, a goście, którzy zawitają na Rynek Podgórski mogą nabyć unikatowe i wysokiej jakości upominki i ciekawe drobiazgi.

Targi w Podgórzu są również niebywałą okazją do poznania ciekawych ludzi. Każdy z wystawców chętnie opowie o swoim rękodziele, część z nich będzie prezentować na żywo swoje umiejętności – wykonując na miejscu biżuterię czy rzeźbiąc szachy. Targi oferują bogatą i oryginalną ofertę. Na stoiskach będą m.in. dekoracje świąteczne, biżuteria, plecaki, torby i saszetki typu „nerka” wykonane z wysokogatunkowych materiałów, naturalne kosmetyki, przepiękna ceramika, zestawy upominkowe herbat, produkty pszczelarskie takie jak miód czy batoniki, książki, gry planszowe i zabawki edukacyjne wykonane z filcu, drewna lub bawełny. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Na najmłodszych czekają liczne, niesamowite atrakcje. Na Rynku pojawi się prawdziwy Święty Mikołaj ze słodkim poczęstunkiem, na scenie będzie można zobaczyć Teatr Otwarty ze spektaklem dla najmłodszych, a w specjalnym namiocie odbywać się będą rozmaite bezpłatne warsztaty dla dzieci: malowanie drewnianych szopek, wykonywanie bombek i dekoracji świątecznych czy pokazy chemiczne. Całości dopełnią występy muzyczne na scenie, na której pojawią się m.in. uczestnicy eliminacji Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Szwarlika w Będzinie, przedstawiciele Krakowskiej Sceny Muzycznej.

Zapewne tak jak w ubiegłym roku, dużą atrakcją zarówno dla małych jak i dużych będzie ponad 100. letnia Karuzela Wiktoriańska. Przejazdka nią będzie zapewne obowiązkowym punktem imprezy i niepowtarzalną okazją do przeniesienia się w czasy dawnych jarmarków.

Na targach pojawi się stoisko Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie, gdzie jej pracownicy przybliżą pracę leśników i opowiedzą wiele ciekawostek z życia lasu i jego mieszkańców. Nie zabraknie też stoiska Stowarzyszenia PODGORZE.PL, na którym będzie można kupić podgórskie upominki, a także poznać działania Stowarzyszenia.

Przewidziano również strefę gastronomiczną oferującą szeroki i bogaty asortyment. Będzie można skosztować słodkich wypieków, ciepłych kanapek i bajgli, zjeść przepyszną gorącą zupę, zasmakować w pierogach i specjałach gruzińskich, a także wypić dobrą kawę, czekoladę bądź aromatyczne, grzane wino.

Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych są organizowane przez Stowarzyszenie PODGORZE.PL przy współpracy z Centrum Kultury Podgórza. Targi są realizowane ze środków finansowych Gminy Miejskiej Kraków. Otrzymały także wsparcie finansowe Dzielnicy XIII Podgórze.

Zapraszamy 1 i 2 grudnia (sobota, niedziela) na Rynek Podgórski, który załśni i wypełni się magiczną atmosferą. Aktualną listę wystawców oraz program Świątecznych Targów Rzeczy Wyjątkowych można znaleźć na stronie internetowej www.targi.podgorze.pl.

PROGRAM ŚWIĄTECZNYCH TARGÓW RZECZY WYJĄTKOWYCH

KIERMASZ RĘKODZIELNICZY
I STREFA GASTRONOMICZNA DLA GOŚCI
ORAZ 100-LETNIA KARUZELA WIKTORIAŃSKA
1 i 2 grudnia godz. 11.00–20.00

SCENA

Sobota

- 11.00–12.30 Pokazy zespołu i solistów eliminacji do Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie oraz solistów – uczestników zajęć w Centrum Kultury Podgórza
12.30–14.30 Świąteczne animacje – prowadzenie Katarzyna Sarba
14.30–15.00 Pokazy eksperymentów chemicznych w wykonaniu Dr. WOW
15.00–16.00 Koncert w wykonaniu Abba Cover Band
16.00–18.00 Przeboje lat 70., 80. i 90. oraz muzyczne kalambury – prowadzenie Elżbieta Garnarczyk
18.00–20.00 Koncert Hanki Rybki z zespołem

Niedziela

- 11.30–12.30 Spektakl w wykonaniu Teatru Otwartego TO „Świat Księcia Albinka czyli Planeta Zagadek”
12.30–13.15 Koncert „W rytm walczyka serce śpiewa” w wykonaniu Krakowskiego Zespołu Kameralnego
13.15–14.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej ze Skomielnej Czarnej i Bogdanówki
14.00–15.00 Koncert Zespołu Elokwencja
15.00–16.00 Koncert Zespołu Hot Swing
16.00–17.00 Koncert Zespołu Blues Shoes
17.00–18.00 Koncert Zespołu Chill-e-motion
18.00–20.00 Koncert Zespołu Roberta Kasprzyckiego

NAMIOT WARSZTATOWY NA RYNKU PODGÓRSKIM

Sobota

- 11.00–13.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci: wykonywanie ozdób choinkowych z szyszek, gałązek, mchów – prowadzenie pracownik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie
15.00–16.30 Pokazy i warsztaty dla dzieci: kreatywne doświadczenia i eksperymenty z dziedziny chemii, fizyki, biologii i ekologii – prowadzenie Dr WOW

Niedziela

- 11.00–13.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci: wykonywanie ozdób choinkowych z szyszek, gałązek, mchów – prowadzenie osoba z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie
15.00–16.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci: malowanie ręcznie rzeźbionych szopek drewnianych – prowadzenie rzeźbiarz i animator

PONADTO:

Centrum Kultury Podgórza – sobota 1 grudnia

- 11.00–13.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci: wykonywanie ozdób choinkowych

Rynek Podgórski – niedziela 2 grudnia

- 11.30–13.30 Wizyta Św. Mikołaja i słodki poczęstunek dla dzieci

Kraków

ckpodgorza.pl



RYNEK PODGÓRSKI
1–2
GRUDNIA 2018
g. 11.00 – 20.00

Zadanie jest realizowane
ze środków finansowych
Gminy Miejskiej Kraków

ŚWIĄTECZNE TARGI RZECZY WYJĄTKOWYCH

W PROGRAMIE:

- Kiermasz rękodzielniczy
- Atrakcje dla najmłodszych / warsztaty i teatrzyk dla dzieci, wizyta św. Mikołaja /
- Bogata oferta stoisk gastronomicznych
- 100-letnia karuzela wiktoriańska
- Występy sceniczne i wiele innych atrakcji

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATORZY:

CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA

PODGORZE.PL
STOWARZYSZENIE



DZIELNICA XIII
PODGÓRZE

PARTNERZY:



TARG PIETRUSZKOWY
W PODGÓRZU



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Krakowie



PATRONAT MEDIALNY:

2

GRUDNIA

NIEDZIELA

**IDŹ NA
WYBORY**



**WYBIERZ
RADE DZIELNICY**